

Czas owoców figowego drzewa

TAKŻE I WY POZNAWAJecie...

„A od drzewa figowego nauczcie się tego podobieństwa: gdy się już gałąź jego odmładza i wypuszcza liście, poznajecie, iż blisko jest lato” –
Mat. 24:32.

Jedenasty rozdział Ewangelii Marka opisuje bardzo ważne wydarzenia, jakie miały miejsce w Jerozolimie i najbliższej okolicy w ostatnim tygodniu ziemskiej pielgrzymki naszego Pana, tuż przed Paschą – tryumfalny wjazd Jezusa do Jerozolimy na osłędzie, przeklęcie nie owocującego drzewa figowego oraz oczyszczenie świątyni. Występuje określony związek między tymi trzema dziwnymi wydarzeniami, wszystkie mają znaczenie symboliczne i są zapowiedzią rzeczywistego wypełnienia.

Kiedy nasz Pan wjechał do Jerozolimy na osłędzie, naród izraelski przyjął Go wołając: „*Hosanna, błogosławiony, który idzie w imieniu Pańskim! Błogosławione królestwo ojca naszego Dawida, które przyszło w imieniu Pańskim! Hosanna na wysokościach!*” Cztery dni później ten sam lud, nastawiony przez kapłanów i przełożonych, krzychał: „*Ukrzyżuj go, ukrzyżuj go!*” Pomiędzy tymi dwoma wydarzeniami Pan Jezus wyrzekł słowa dotyczące figowego drzewa, na którym nie było owocu: „*A nazajutrz, gdy wyszli z Betanii, poczuł głód. I ujrawszy z daleka drzewo figowe pokryte liśćmi, podszedł, czy może czegoś na nim nie znajdzie, ale gdy się przybliżył do niego, nie znalazł nic poza liśćmi, nie była to pora bowiem na figi. A odezawszy się, rzekł do niego: Niechaj nikt na wieki z ciebie owocu nie jada. I usłyszeli to uczniowie jego. A przechodząc rano ujrzeni drzewo figowe uschłe od korzeni*” – Mar. 11:12-14, 20. Słowa te, podobnie jak opis tego samego wydarzenia z Ew. Mat. 21:19, skłaniają do postawienia kilku pytań. Dlaczego nasz Pan szukał owoców na drzewie figowym, skoro Pismo Święte wyraźnie stwierdza: „*Nie była to bowiem pora na figi*”? Nie nadszedł jeszcze czas zbierania dojrzałych owoców fig, dlaczego więc nasz Pan był rozczarowany, że w czasie tym znalazł na drzewie figowym tylko liście? Dlaczego Pan przeklął drzewo figowe, mówiąc: „*Niechajże więc na wieki nikt z ciebie owocu nie je*”?

Pismo Święte daje jasne świadectwo, że Pan nigdy nie postępował w sposób nieprzemyślany lub nielogiczny. Przeciwnie, zauważamy, że nawet pozornie mało znaczące wydarzenia miały ogromne znaczenie symboliczne, nawet jeżeli w danym momencie nie mogły

być zrozumiane w całej doniosłości. Z tego wynika, że nasz Pan musiał mieć poważne podstawy, aby w tamtym czasie poszukiwać dojrzałych owoców na drzewie figowym, nawet jeśli mamy wspomniane, że nie była to pora na figi.

CZAS FIG

Wydaje się, że chodzi w tym przypadku o czas, kiedy na drzewie figowym pojawiają się dojrzałe owoce, a więc chodzi o porę, w której zwykle zbiera się dojrzałe figi. „Drzewo figowe zrzuca liście na przełomie listopada i grudnia (w tropikalnym klimacie okolic Morza Martwego liście nie opadają w ogóle), a około stycznia pojawiają się zawiązki nowych owoców. Ich pąki w lutym i rozwinięcie liści w marcu stanowią zapowiedź nadejścia lata. Owe wczesne figi można spożywać w stanie niedojrzałym” (Leksykon Biblijny Calwera, str. 317). Prorok Izajasz 28:4 mówi o tych wczesnych owocach fig: „*A z więdnącym kwieciami jego wspaniałej ozdoby, która jest na ich głowie, będzie tak jak z wczesną figą przed owocowaniem, że skoro tylko ktoś ją zobaczy i ona znajdzie się w jego ręku, połyka ją*”. Prorok Jeremiasz w widzeniu dwu koszy fig widział w jednym koszu figi bardzo dobre, jakimi są figi wczesne, a w drugim koszu były figi złe, tak złe, że nie nadawały się do jedzenia (Jer. 24:2).

Pan Jezus mógł zatem w pobliżu Betfage (Dom Fig) na każdym drzewie figowym spodziewać się oprócz liści także wczesnych owoców. Dlatego też drzewo figowe posłużyło mu za obraz narodu izraelskiego. Drzewo figowe ma wczesne figi, które są na tym drzewie do maja. W maju pojawiają się zarodki letnich, późnych fig, które mogą powodować opadanie znacznej części wczesnych owoców. Dojrzałe wczesne figi są szczególnie cenione. Zbiory letnich fig trwają od sierpnia do grudnia. Nie spotyka się, aby drzewo figowe nie miało letniego owocu.

Przyrównania narodu izraelskiego do drzewa figowego dokonuje prorok Ozeasz 9:10: „*Znalazłem Izraela jak winne grono na pustyni, widziałem waszych ojców jak wczesną figę na drzewie figowym*”.

Drzewo figowe, różni się od wszystkich pozostałych drzew i jest odpowiednim symbolem narodu, który odróżnia się od wszystkich innych narodów. Naród izraelski jest narodem wybranym przez Boga. Drzewo figowe różni się od innych drzew tym, że najpierw pojawiają się na nim zawiązki owoców, a dopiero później liście. Ponadto dwa razy w roku ma owoc, a wczesne figi smakują jeszcze zanim dojrzeją. Patrząc z tego



punktu zapatrywania, możemy mówić o dwóch okresach, w których można oczekiwać na tym drzewie, dojrzałych owoców. Najpierw jest czas wczesnych fig, który kończy się około maja. Następnie na drzewie zawiązują się nowe owoce, które dojrzewają od sierpnia do grudnia. Są to figi letnie, nazywane też późnymi. Biorąc pod uwagę, że u Żydów rok dzieli się na dwie pory roku – zimą i lato, czas wczesnych fig przypada w zimie, a czas późnych fig w lecie.

Do jakich zatem owoców – wczesnych czy późnych – odnosi się czas figowego drzewa przedstawiony w Ewangelii Marka 11 rozdz. i Mateusza 21:19? Opisane tutaj wydarzenie miało miejsce bezpośrednio przed Paschą, kiedy nasz Pan i uczniowie szli z Betanii do Jerozolimy. Pascha przypada zwykle w marcu lub kwietniu, w miesiącu Nisan (Abib). To może sugerować, że chodzi tutaj o czas wczesnych fig. Dlatego nasz Pan szukał na drzewie figowym dojrzałych wczesnych owoców. Dowodzi tego również tłumaczenie Diaglott: *„Ponieważ czas fig jeszcze nie minął”*. Inaczej mówiąc, czas fig nie należał jeszcze do przeszłości. Odnosi się to do czasu wczesnych fig, który jeszcze nie minął.

Tłumaczenie Interlinearne robi różnicę między czasem fig wczesnych, a czasem fig letnich. Słowa te brzmią następująco: *„Nie był to mianowicie właściwy czas fig”*. Tak więc kiedy Pan przyszedł do drzewa figowego, był to czas fig, ale nie był to właściwy czas fig, który miał na myśli Ojciec Niebiański, w którym Izrael jako naród miał przynieść dojrzałe owoce. Prorocy Boży na długo przed pojawieniem się Mesjasza przepowiadali, że Izrael nie przyjmie swego wybawiciela w czasie jego pierwszego przyjścia. Także sam Pan, na długo przed tym, jak przedstawił się swojemu narodowi jako król i objawił swym uczniom, mówił, że Izrael Go wyszydzi i odrzuci, aby w końcu Go zabić. Podał to w przypowieści o winnicy.

W przypowieści o drzewie figowym zasadzonym w winnicy jest powiedziane: *„Człowiek niektóry miał figowe drzewo wsadzone na winnicy swojej, a przyszedłszy, szukał na nim owocu, ale nie znalazł. Tedy rzekł do winiarza: oto po trzy lata przychodzę, szukając owocu na tym drzewie figowym, ale nie znajduję. Wytnijże je; bo przeczże tę ziemię próżno zastępuje? Ale on odpowiadając rzekł mu: Panie! Zaniechaj go jeszcze i na ten rok, aż je okopię i obłożę gnojem; może snać przyniesie owoc, a jeśli nie, potem je wytniesz”* – Łuk. 13:6-9.

Człowiekiem tym był nie kto inny jak nasz Pan, Jezus. On przyszedł do swego drzewa figowego – Izraela, aby na nim szukać owocu, ale takiego nie znalazł. Trzy lata oznaczają trzy lata misji naszego Pana. Izrael otrzymał dodatkowo trzy i pół roku łaski, zanim został odcięty. Przez trzy i pół roku Pan Jezus sprawował misję wyłącznie względem swojego narodu. Posyłając uczniów powiedział: *„Ale raczej idźcie do owiec, które*

zginęły z domu izraelskiego”. Ten okres, w którym Mesjasz zwracał się wyłącznie do swego narodu, to czas jego żniwa. W przypowieści jest podane, że nasz Pan przychodził przez trzy lata, aby szukać owocu na figowym drzewie Izraela. Na tej podstawie można wysnuć wniosek, że czas żniwa żydowskiego jeszcze się wtedy nie skończył, gdyż do końca pozostało pół roku. W tym czasie nasz Pan nie wjechał jeszcze na osiołku do Jerozolimy i nie przedstawił się swemu narodowi w symboliczny sposób jako prawowity król. Nie nadszedł wtedy jeszcze czas przeklęcia nie owocującego figowego drzewa Izraela.

Jan Chrzciciel, który wzywał naród żydowski do nawrócenia się, ostrzegał faryzeuszy i saduceuszy, że nie wystarczy szczyścić się pochodzeniem z rodu Abrahama, ale też trzeba przynieść odpowiedni owoc pokuty. W Ew. Mat. 3:9-10 powiedział: *„A już i siekiera do korzenia drzew przyłożona jest; wszelkie tedy drzewo, które nie przynosi owocu dobrego, bywa wycięte, i w ogień wrzucone”*. Jan Chrzciciel wskazywał na Mesjasza i jasno uświadamiał narodowi izraelskiemu, że czas nagił. Chciał, aby Żydzi okazali skruchę i przynieśli oczekiwane owoce, gdyż w przeciwnym razie zostaną odrzuceni jako naród. Wyznawanej przez nich wiedzy powinny być towarzyszyć uczynki wiary. Figowe drzewo Izraela powinno było przynieść owoce, a nie same liście. Dużo liści, jakie Pan znalazł na drzewie figowym, przedstawia wyznanie wiary przez potomków Abrahama, którzy byli świadomi, że są wybranym ludem Bożym.

W Ew. Mat. 21:43 Jezus powiedział do Izraela: *„Przetoż powiadam wa, iż od was odjęte będzie Królestwo Boże i będzie dane narodowi czyniącemu pożytki jego”*. Abraham i inni ojcowie Izraela w swej wędrówce z Bogiem nie byli pozbawieni owoców. Byli wierni Bogu i przynosili oprócz wiedzy także stosowne owoce wiary, tak jak to podaje prorok Ozeasz 9:10: *„Znalazłem Izraela jako jagody winne na puszczy; widziałem ojców naszych jako pierwszy owoc figowy na początku ich”* (BG). Izrael na samym początku przyniósł wczesne owoce. Dlatego też, przenosząc to na obraz rzeczywistego drzewa figowego, możemy powiedzieć, że drzewo figowe nie miało wtedy jeszcze liści, ale miało wczesne owoce. Następnie przyszedł czas na liście, wczesne owoce opadły, brak było owoców, ale nie brakowało liści.

LIŚCIE

Liście w języku symbolicznym Pisma Świętego oznaczają poglądy. W czasie żniwa Wieku Żydowskiego nasz Pan nie znalazł nic oprócz liści – poglądów wyznawanych jedynie ustami, różnych wyjaśnień, pozornej świętości i pustych słów. Nauczyciele tego narodu, faryzeusze i nauczani w Piśmie byli złym przykładem, troszcząc się o ludzkie tradycje i różne dodatkowe



przepisy wprowadzone do ustawy Zakonu. Byli ślepych przewodnikami ludu, miłującymi pieniądze i zaszczyty. Uważali siebie za sprawiedliwych, będących w porządku wobec Boskich przykazań, jednak Pan dostrzegł, że ich służba Bogu była pustym słowem, nie mającym pokrycia w uczynkach. Dlatego Pan Jezus do swoich uczniów powiedział: *„Na stolicy Mojżeszowej usiedli nauczeni w Piśmie i Faryzeusze. Wszystko więc, cokolwiek by wam powiedzieli, czyńcie i zachowujcie, ale według uczynków ich nie postępujcie; mówią bowiem, ale nie czynią”* – Mat. 23:2,3.

W przypowieści o winnicy (Mat. 21:32-44) nasz Pan jeszcze raz ukazuje wielką cierpliwość Boga, który posyłał do narodu żydowskiego proroka za prorokiem, aż do Jana Chrzciciela, aby ich zawrócić ze złej drogi. Na koniec Pan Bóg posłał swego Syna, o którym Izraelici powiedzieli: *„Tenci jest dziedzic; pójdźcie, zabijmy go, a otrzymamy dziedzictwo jego. Tedy porwawszy go, wyrzucili go precz z winnicy i zabili”*.

Na pytanie Jezusa: *„Gdy tedy pan winnicy przyjdzie, cóż uczyni onym winiarzom?”* faryzeusze i nauczeni w Piśmie odpowiedzieli proroczo: *„Wytraci sromotnie tych złoczyńców, a winnicę wydzierzawi innym wieśniakom, którzy mu we właściwym czasie będą oddawać owoce”*.

Zwróćmy też uwagę na to, co powiedział Pan Jezus na temat ich wyznania wiary: *„Byście byli synami Abrahamy, czynilibyście uczynki Abrahamowe (...) Wyście z ojca diabła”* – Jan 8:39-44. Takie było wyznanie wiary cielesnego Izraela – nie miało poparcia w uczynkach.

Gdy Izrael jako naród odrzucił swego Mesjasza, przywileje królestwa i inne sposobności, które w pierwszym rzędzie zostały zaoferowane cielesnemu nasieniu Abrahama – narodowi izraelskiemu, wszystkie należne mu przywileje przeniesione zostały na pogan. Apostołowie i nauczyciele Wieku Ewangelii stanowią winiarzy, którym następnie oddana została winnica. *„Oto wam dom wasz pusty zostanie”* – powiedział do nich Jezus. I tak też się stało.

Apostoł Paweł mówi: *„Cóż tedy? Czego Izrael szukał, tego nie dostał; ale wybrani dostąpili, a inni zawrzeni są... aż do dzisiejszego dnia”* – Rzym. 11:7. Nasz Pan ostrzegał ten naród: *„Oto wam dom wasz pusty zostanie. Albowiem powiadam wam, że mię nie ujrzyście od tego czasu, aż powiecie: Błogosławiony, który idzie w imieniu Pańskim”* – Mat. 23:38,39. Tymi słowami Pan dał im do zrozumienia, że naród izraelski tak długo Go nie ujrzy, dopóki nie przyjmie Go jako swego Mesjasza, dokąd z serca nie wykrzyknie: *„Błogosławiony, który idzie w imieniu Pańskim”*. W chwili, gdy Izrael wypełni określone warunki, kiedy przyniesie oczekiwane owoce wiary, będzie mógł znów ujrzeć tego, którego przebodli – swego Pana i Mesjasza, tym razem

jednak nie cielesnymi oczami, lecz oczami wyrozumienia.

ODRZUCENIE NARODU

Pismo Święte podaje: *„Niechajże więcej na wieki nikt z ciebie owocu nie je”*. Czy oznacza to, że naród izraelski miał na zawsze pozostać odrzucony i nigdy już nie przynieść owocu? Jak porównać te słowa z innymi wersetami, które zapewniają, że Izrael zostanie przywrócony do łaski Bożej, że będą płakać nad tym, którego przebodli i że w końcu przyniosą spodziewane owoce? Nieco inaczej werset ten jest podany w języku greckim: *„I przyszedłszy do niej, nic znalazł, jeśli nie liście. Bowiem pora nie była fig. I odpowiadając rzekł jej: Już nie na wiek z ciebie nikt owocu oby zjadł”* (Grecko-Polski Nowy Testament, Warszawa 1993). Zwróćmy uwagę: *„już na wiek z ciebie nikt owocu oby zjadł”*. Podobnie słowa te są oddane w Diaglogie: *„Niechaj nikt nie je więcej z ciebie owocu na wiek”*. Figowe drzewo Izraela nie miało przynosić owocu przez jeden wiek.

Gdy nasz Pan wyrzekł te słowa, dobiegał końca jeden wiek, który nazywany jest Wiekiem Zakonu, a rozpoczął się Wiek Ewangelii. Przywileje, jakimi cieszył się Izrael w tamtym czasie jako naród wybrany przed wszystkimi narodami, zostały mu odebrane i dane wierzącym z pogan. Bóg szukał ludu z pogan, który mógłby pościć na własność.

W Ewangelii Mateusza Jezus mówiąc o znakach swojej obecności i dokonania wieku informuje o drzewie figowym: *„A od drzewa figowego nauczcie się tego podobieństwa: gdy się już gałąź jego odmładza i wypuszcza liście, poznajecie, iż blisko jest lato. Także i wy, gdy ujrzyte to wszystko, poznawajcie, iż blisko jest, tuż u drzwi”* – Mat. 24:32,33. Naród żydowski jest tym drzewem figowym. Potwierdza to prorok Jeremiasz w widzeniu o dwu koszach fig (Jer. 24:5). To drzewo figowe było uschnięte prawie dwa tysiące lat, kiedy ich dom został pusty i trwał czas ich karania. Czas karania tego narodu zakończył się, dlatego jesteśmy świadkami wspaniałego powrotu oraz odbudowy państwa i jego gospodarki, zgodnie z tym, co pisze prorok: *„Pocieszajcie, pocieszajcie mój lud, mówi wasz Bóg! Mówcie do serca Jeruzalem i wołajcie na nie, że dopełniła się jego niewola, że odpuszczona jest jego wina, bo otrzymało z ręki Pana podwójną karę za wszystkie swoje grzechy”* – Izaj. 40:1,2.

Gałęzie drzewa figowego miękną już w zimie, także w zimie pojawiają się zawiązki liści. Figowe drzewo Izraela wypuściło liście, ale nie wydało jeszcze żadnego owocu. Izrael odrodził się jako państwo w 1948 roku i od tamtego czasu znajduje się w centrum światowych wydarzeń. Jak przepowiedział prorok Zachariasz, Izrael stał się ciężkim kamieniem wszystkim narodom: *„W owym dniu uczynię z Jeruzalem ciężki kamień dla*



wszystkich ludów. Każdy, kto będzie go podnosił, ciężko się zrani, gdy zbiorą się przeciwko niemu wszystkie narody ziemi... uczynię z książąt Judy jakby garnek z ogniem wśród drwa i jakby żagiew płonąca w słomie i będą pożerać z prawej i z lewej strony wszystkie ludy wokoło; lecz Jeruzalem pozostanie na swoim miejscu” – Zach. 12:3,6.

Dawid woła:

„Boże, nie milcz, nie bądź nieczuły, nie bądź beczynny, Boże! Bo oto burzą się nieprzyjaciele twoi, a ci, którzy cię nienawidzą, podnoszą głowę. Knują spisek przeciwko ludowi twemu i naradzają się przeciwko tym, których ochraniasz. Mówiąc: Nuże, wytępmy ich, niech nie będą narodem, aby więcej nie wspominano imienia Izraela!” – Psalm 83:2-5.

Dysponując dziesięciokrotnie większymi siłami, wrogowie Izraela starali się przeciwstawić wyrokowi Bożemu i zepchnąć Izrael do morza. Izrael wychodził z każdej wojny wzmocniony. Jerozolima została jak dawniej stolicą niepodległego państwa Izrael. Jednak obecnie Jerozolima jest głównym kamieniem niezgody między narodami, które nie wiedzą, co zwiastowali od wieków prorocy. *„I nawrócę zaś z więzienia lud mój izraelski, i pobudują miasta spustoszone, a mieszkają w nich będą; sadzić też będą winnice i wino z nich pić będą; sadów też naszczepią i owoc ich jeść będą. A tak ich wszczepię w ziemi ich, że nie będą więcej wykorzeni z ziemi swej, którą im dał, mówi Pan, Bóg twój” – Amos 9:14,15. Prorok Jeremiasz dodaje: „Oto idą dni – mówi Pan – w którym obsięją dom izraelski i dom judzki nasieniem ludzkim i nasieniem zwierzęcym. I będzie tak, że jak pilnowałem ich, aby wykorzeniać i wypłeniać, burzyć i niszczyć, i sprowadzać nieszczęścia, tak będę ich pilnował, aby budować i sadzić – mówi Pan” – Jer. 31:27,28.*

Od czasu Mojżesza aż do czasu odbudowania świątyni Dawida, przypadającego na okres Tysiąclecia, drzewo figowe nie przyniosło jeszcze żadnego owocu. W czasie pierwszej obecności Jezusa na ziemi to drzewo uschło aż do korzeni, zgodnie ze słowami Pana z Ew. Mar. 11:14 – *„Niechaj nikt na wiek z ciebie owocu nie jada”.*

POWRÓT ŁASKI

Pismo Święte dowodzi, że naród izraelski w przyszłości będzie przynosił odpowiednie owoce. Prorok Ozeas 3:5 pisze o tym czasie: *„W dniach ostatecznych z bojaźnią zwrócą się do Pana i jego dobroci”*, następnie podaje własne słowa tego narodu: *„Pójdźcie, a nawróćmy się do Pana; bo on nas porwał, a uzdrowi nas; uderzył i zawiąże rany nasze; ożywi nas po dwóch dniach, a dnia trzeciego wzbudzi nas i żyć będziemy przed obliczem je-*

go” – Oz. 6:1,2. W szerszym znaczeniu, słowa tego werseku można zastosować do wszystkich ludzi – najpierw Żydów, a potem i pogan. Jakże prawdziwe są te słowa w odniesieniu do narodu izraelskiego! Bóg rzeczywiście „porwał” człowieka dla jego ostatecznego dobra. Obiecał, że będzie uzdrawiał i zawiązywał rany.

Wyrażenie „po dwóch dniach” oznacza drugiego dnia (gdy przyjdzie drugi dzień), a nie gdy przeminie drugi dzień, jak można by sądzić. Odrodzenie Izraela ma miejsce podczas drugiego dnia. Jest to prorocтво, które w pewnej części już się wypełniło w pełnym wymiarze odnośnie ożywienia tego narodu, kiedy to Izrael stał się państwem w 1948 roku. Na ich wzbudzenie trzeba jednak poczekać do „trzeciego dnia”. Wówczas Kościół zostanie skompletowany, a Izrael odzyska swój duchowy wzrok. Izraelici nie mogą być wzbudzeni aż do czasu, gdy przyjmą Jezusa jako oczekiwanego przez siebie Mesjasza.

Prorok podaje, że po dwóch dniach Żydzi zostali ożywieni. Hebrajskie słowo „ożywi” oznacza „uczyni żywym, utrzyma przy życiu”. Rzeczywiście – Bóg utrzymuje ten naród przy życiu pomimo tylu wrogów, pomimo coraz bardziej nasilającego się antysemityzmu na całym świecie. Dziś, po latach, kiedy świeża pamięć ohydnych zbrodni, jakie dokonały się na tym narodzie, powoli zanika, Izrael staje się jako zapomniany ulubieniec. Jesteśmy dziś świadkami, że od Izraela odwraca się prawie cały świat. Nawet Stany Zjednoczone, dotychczasowy sojusznik Izraela, odczuwają zmęczenie dźwiganiem izraelskiego problemu. Po zamachu z 11 września coraz częściej słychać tam słowa: „Nie chcemy umierać za Izrael”. Coraz częściej w krajach Europy pojawiają się antyżydowskie hasła, dochodzi do dewastacji żydowskich cmentarzy, a na murach pojawiają się haniebne hasła: „Żydzi do pieca, Żydzi na mydło”. Czy to wszystko nie zaowocuje, jak mówią prorocтва biblijne, uciskiem i agresją? (Zach 12:1-3). Jak wymowne są dziś słowa Estery: *„Pozwólcie żyć mojemu narodowi”.*

Trzeciego dnia „wzbudzi” oznacza „podniesie”. Widać więc dwa różne etapy wzrostu i rozwoju narodu izraelskiego.

W Liście do Rzymian 11:25 apostoł Paweł oświadcza, że zatwardzenie Izraela nie ustąpi, aż nie wejdzie zupełność z pogan. Inaczej mówiąc, dopóki klasa Oblubienicy wybierana z pogan, nie zostanie skompletowana i uwielbiona, zatwardzenie z Izraela nie ustąpi. Dlatego w ciągu Wieku Ewangelii Izrael jako naród nie miał przynosić owoców. W rzeczywistości Wiek Ewangelii stanowił dla narodu izraelskiego zimę, czas ciemności i śmiertelnego odrętwienia. Słowa proroka Malachiasza: *„Słońce sprawiedliwości ze zdrowiem na skrzydłach jego” – Mal. 3:20* nie znalazły jeszcze wypełnienia w tym narodzie. Tymczasem nasz Pan mówi, że mięknięcie gałęzi drzewa figowego oznaczać będzie zbliżające się



lato. Zima, przy końcu której Bóg wybawi Izraela z ucisku Jakubowego, dobiega już końca.

Prorok Ezechiel pisze o dolinie suchych kości, które przedstawiają naród izraelski. Owe kości przystąpiły jedna do drugiej, połączyły się ścięgnami i zostały powleczone skórą. Wierzymy, że ukazane są tutaj kolejne fazy odrodzenia Izraela jako państwa w Ziemi Świętej. Wypełnienie się tego wszystkiego obserwowaliśmy za naszych dni, przy końcu zimowej pory dla tego narodu. Następnie prorok mówi: „*Ale ducha w tych kościach nie było*” – Ezech. 37:8. Ów duch nie może przyjść do Izraela, dopóki Kościół nie zostanie skompletowany i uwielbiony. W czasie zatwardzenia Izraela wybrani Pańscy mieli być wyszukani, wypróbowani i udoskonaleni.

Duchowe nasienie Abrahama, Izrael według ducha, nazwany w obietnicy Pańskiej „gwiazdami niebieskimi”, musiał najpierw zostać skompletowany. Dopiero wtedy, jak pisze apostoł Paweł w Liście do Rzym. 11:26 – „*Przyjdzie z Syonu wybawiciel i odwróci niepobożność od Jakuba. A toć będzie przymierze moje z nimi, gdy odejmę grzechy ich*”. Około 600 lat przed odrzuceniem Izraela jako narodu nie przynoszącego owocu o tej nowej epoce pisał prorok Jeremiasz 31: 31-33 – „*Oto idą dni, mówi Pan, w których uczynię z domem Izraelskim i z domem Judzkim przymierze nowe. Nie takie przymierze, jakie uczyniłem z ojcami ich w on dzień, gdy im ujął za rękę, aby ich wyprowadzić z ziemi egipskiej, które to przymierze oni zerwali, chociaż Ja byłem ich Panem – mówi Pan. Lecz takie przymierze zawrę z domem Izraelskim po tych dniach, mówi Pan: złożę mój zakon w ich wnętrzu i wypiszę go na ich sercu. Ja będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem*”. Słowa Jeremiasza są jednoznaczne: „Po tych dniach”, czyli po czasie, w trakcie którego miała być wybrana i uwielbiona klasa Oblubienicy, a Izrael jako naród miał być odrzucony, Bóg zwróci się ponownie do swego narodu i zawrze z nim Nowe Przymierze. Prawa tego Nowego Przymierza nie będą zapisane na tablicach kamiennych, ale jak mówi prorok: „*na sercu ich napisane będzie*”. Choć czas Nowego Przymierza należy ciągle do przyszłości, a zupełność z pogan jeszcze nie weszła, to możemy zauważyć, że figowe drzewo Izraela nie jest już suche. Widoczne są na nim oznaki odrodzenia – coraz częściej w Izraelu mówi się o Jezusie. Obecnie w Izraelu pojawiły się nowe grupy religijne, tzw. Żydzi Jezusa, a ich poglądy są podobne do naszych. Jest to zatem zapowiedź zbliżania się czasu, kiedy Izrael uzna Chrystusa jako swego Mesjasza, a Bóg „*da swój zakon do wnętrza ich*”.

O tym samym czasie mówi prorok Ozeasz: „*W owym dniu – mówi Pan – powie do mnie: Mężu mój!... I zaręcę cię z sobą na wieki; Zaręcę cię z sobą na zasadzie sprawiedliwości i prawa, miłości i zmiłowania. I zaręcę cię z sobą na zasadzie wierności, i poznasz Pa-*

na. W owym dniu wysłucham – mówi Pan – wysłucham nieba, a ono wysłucha ziemi, a ziemia wysłucha zboża, moszczu i oliwy, a te wysłuchają Jezreela. I zasieję sobie lud w kraju, i zmiłuję się nad Niemiłowaną, i powiem do Nie-ludu: Ty jesteś moim ludem, a on powie: Boże mój!” – Oz. 2:18, 21-25.

DUCHOWE OWOCE

Obraz drugiego etapu rozwoju Izraela znajdujemy w Pieśni nad Pieśniami 2:11-13 –

„Albowiem oto minęła zima! Deszcz przyszedł i przestał. Kwiatki się ukazują na ziemi: czas śpiewania przyszedł, a głos synogarlicy słysząc w ziemi naszej. Figowe drzewo wypuściło niedojrzałe figi swoje”.

W tym obrazie pokazany jest koniec zimy ucisku i cierpienia dla tego narodu. Nadchodzi lato. Jest wczesny poranek Trzeciego Dnia. Rozpoczyna się drugi etap rozwoju – wzbudzenie Izraela. Po raz pierwszy pojawia się coś więcej oprócz liści. Izrael zaczyna przynosić owoce. „*Figowe drzewo wypuściło niedojrzałe figi swoje*.” To dopiero wczesny poranek Nowego Dnia. Owoc jest jeszcze niedojrzały, ale pierwszy krok został uczyniony, rozpoczęło się wspaniałe dzieło tego dnia. Wkrótce wszystkie drzewa też zaczną przynosić owoce. Nienawisć między narodami i rasami, którą dostrzegamy we współczesnym świecie, przemieni się w miłość pod kierownictwem Boskiego ducha świętego. Pod pojęciem lata, o którym mówi nasz Pan w związku z drzewem figowym, powinniśmy z całą pewnością rozumieć czas błogosławieństwa. Lato jest bowiem okresem ciepła, blasku słońca i powracającego życia, a także wydawania owoców. Lato, o którym mówi nasz Pan, to czas naprawienia wszystkich rzeczy, Wielki Jubileusz, czas błogosławieństwa. Dla narodu żydowskiego okres lata zaczyna się wraz z ustanowieniem Nowego Przymierza, które Bóg „*napisze na ich sercach*”.

O tym czasie pisze prorok Izajasz: „*I będą się bali na zachodzie imienia Pana, a na wschodzie jego chwały, gdyż przyjdzie jak ścieśniona rzeka, na którą napiera powiew Pana. Przyjdzie jako Odkupiciel dla Syjonu i dla tych, którzy w Jakubie odwrócili się od występku – mówi Pan. Co do mnie zaś, to moje przymierze z nim jest takie, mówi Pan: Mój duch, który spoczywa na tobie i moje słowo, które włożyłem w twoje usta, nie zjdą z ust twojego potomstwa ani z ust twoich wnuków – mówi Pan – odtąd aż na wieki*” – Izaj. 59:19,21. Wówczas wypełnią się słowa Zachariasza 8:23 – „*Uchwycą się dziesięć mężów ze wszystkich języków onych narodów; uchwycą się, mówię, podołka jednego Żyda, mówiąc: Pójdziemy z wami, bo słyszymy, że Bóg jest z wami*”.



Kontynuując opis tego okresu prorok Izajasz mówi: „Powstań, zajaśnij, gdyż zjawiała się twoja światłość, a chwała Pańska rozblęła nad tobą. Bo oto ciemność okrywa ziemię i mrok narody, lecz nad tobą zabłyśnie Pan, a jego chwała ukaże się nad tobą. I pójdą narody do twojej światłości, a królowie do blasku, który jaśnieje nad tobą. Podnieś oczy i spojrzysz wokoło: Wszyscy gromadnie przychodzą do ciebie, twoi synowie przychodzą z daleka, a twoje córki niesione są na rękach. Wtedy, widząc to, rozpromienisz się radością i twoje serce bić będzie z radości, gdyż bogactwo morza przyplynie ku tobie, mienie narodów tobie przypadnie” – Izaj. 60:1-5. Prorok Ozeasz 2:1 dodaje: „A liczba synów Izraela będzie jak piasek morski, którego nie można ani zmierzyć, ani zliczyć. I będzie tak, że zamiast mówić do nich: Wy nie jesteście moim ludem, będzie się do nich mówiło: Synami Boga żywego jesteście”.

Zgodnie ze słowami proroka Micheasza 4:1,2 –

„I stanie się w dniach ostatecznych, że góra ze świątynią Pana będzie stać mocno jako najwyższa z gór i będzie wyniesiona ponad pagórki, a ludy tłumnie będą do niej zdążać. I pójdzie wiele narodów mówiąc: Pójdźmy w pielgrzymce na górę Pana i do świątyni Boga Jakuba i będzie

nas uczył swoich dróg, abyśmy mogli chodzić jego ścieżkami, gdyż z Syjonu wyjdzie zakon i słowo Pańskie z Jeruzalemu”.

Jerozolima w przyszłości będzie stolicą świata. Stanie się to jednak nie wcześniej, niż Żydzi „poznają tego, którego przebili” – kiedy poznają Chrystusa jako swego Mesjasza. Przez ucisk i cierpienie ich serca zmiękną i podporządkują się Jego woli. Wówczas wykrzykną: „Błogosławiony, który idzie w imieniu Pańskim,,.

Żyjemy obecnie w czasie, gdy drzewo figowe wypuściło liście i wszystko na to wskazuje, że lato jest blisko. Teraz jeszcze Pan oczekuje od nas, abyśmy my, duchowe nasienie Izraela, przynieśli owoce. Nie rozczarujmy więc naszego Pana, aby nie było próżne Jego poszukiwanie owoców ducha, wskazujących na to, że jesteśmy Jego wiernymi naśladowcami, tym bardziej, że lato jest tuż u drzwi. Wzmacniajmy się i pomagajmy sobie wzajemnie w tym boju wiary, by w końcu zostać zwycięzcami dzisiejszych prób i doświadczeń. Niech nam Pan udziela swego błogosławieństwa w tym szczególnym czasie.

Czerniak Lech
R-
„Straż”